

NUMER 6: ZAMÓWIENIA PUBLICZNE PO NOWEMU. JEDEN UNIJNY AKT, WIĘKSZA STRATEGIA ZAKUPOWA?

WPROWADZENIE

Jeszcze nie umilkły echa konferencji uzgodnieniowej dotyczącej projektu zmiany Pzp, a już pojawiła się zapowiedź kolejnej, potencjalnie znacznie większej reformy.

Jeżeli trzy obecnie obowiązujące dyrektywy zostaną zastąpione jednym, bezpośrednio stosowanym rozporządzeniem, zamawiający i wykonawcy otrzymają nie tylko bardziej jednolite zasady funkcjonowania rynku, ale także nowe oczekiwania dotyczące jakości, odporności łańcuchów dostaw i strategicznego podejścia do zakupów.

ROZPORZĄDZENIE ZAMIAST DYREKTYW I POLSKIEJ PZP?

Reforma ma odpowiedzieć na problem rozproszenia regulacji, różnic w krajowych przepisach i malejącej atrakcyjności przetargów dla części wykonawców. Jeden akt unijny ma uprościć ramy prawne, zwiększyć przewidywalność i ułatwić firmom udział w postępowaniach transgranicznych.

Zmiana wpisuje się też w szerszy trend: zamówienia publiczne coraz częściej są postrzegane jako narzędzie polityki gospodarczej, a nie tylko procedura wyboru oferty o najniższej cenie. Zrównoważony rozwój, innowacyjność, bezpieczeństwo dostaw, odporność gospodarcza czy aspekty społeczne mogą stać się elementami realnie wpływającymi na wynik postępowania.

Projektowane rozwiązania warto rozpatrywać jako zapowiedź zmiany sposobu myślenia o zakupach publicznych: większe znaczenie mogą zyskać konsultacje rynkowe, kryteria

jakościowe, identyfikacja ryzyk i zarządzanie umową. Dla praktyki rynku oznacza to potrzebę spojrzenia na zamówienia publiczne szerzej niż dotychczas. Ważniejsze będzie nie tylko prawidłowe przeprowadzenie procedury, ale także wykazanie, że przyjęty model zakupowy odpowiada realnym potrzebom, ogranicza ryzyka i pozwala osiągnąć trwały efekt gospodarczy.

Wprowadzenie jednolitego rozporządzenia dla całego obszaru UE oznaczać będzie zbędność krajowych ustaw regulujących udzielanie zamówień publicznych, w tym polskiego Pzp.

CO Z LOCAL CONTENT?

Jednym z ważniejszych wątków dyskusji jest tzw. local content, czyli możliwość premiowania rozwiązań europejskich i ograniczania nadmiernych zależności od dostawców spoza UE, zwłaszcza w sektorach infrastrukturalnych, technologicznych i wrażliwych.

Jeżeli preferencje europejskie zostaną ujęte w nowych przepisach, zamawiający będą musieli analizować nie tylko cenę i parametry techniczne, lecz także pochodzenie komponentów, strukturę dostaw oraz odporność łańcucha realizacji zamówienia.

Obok local content reforma może przyspieszyć cyfryzację zamówień: od interoperacyjnych platform i wspólnych baz danych po elektroniczne narzędzia potwierdzania kwalifikacji wykonawców. Dla rynku oznacza to mniej dokumentacji papierowej, ale więcej wymogów dotyczących danych, transparentności i compliance.

W tym kontekście znaczenia nabierze także jakość danych, którymi posługują się zarówno



zamawiający, jak i wykonawcy. Informacje o pochodzeniu dostaw, podwykonawcach, doświadczeniu czy kwalifikacjach będą musiały być aktualne, łatwo dostępne i spójne z treścią składanych ofert.

SKUTKI DLA ZAMAWIAJĄCYCH

Dla zamawiających reforma może oznaczać przejście od formalnego prowadzenia postępowań do strategicznego zarządzania zakupami.

Kluczowe będzie rzetelne rozpoznanie rynku, opisanie realnej potrzeby i wybór oferty najkorzystniejszej w całym cyklu życia zamówienia. Większe znaczenie zyskają konsultacje, planowanie zakupów i weryfikacja dostępnych rozwiązań. Kryteria jakościowe, środowiskowe i społeczne będą musiały być mierzalne i możliwe do obrony. Wzrośnie również rola danych, cyfryzacji, oceny ryzyk i kontroli realizacji umowy.

Najlepszą pozycję uzyskają zamawiający, którzy łączą dialog z rynkiem, analizę ryzyk, dobre kryteria oceny i świadome zarządzanie kontraktem.

W praktyce większego znaczenia nabierze więc etap poprzedzający wszczęcie postępowania: rozpoznanie potrzeb, dobór kryteriów oraz zaprojektowanie mechanizmów kontroli realizacji umowy.

SKUTKI DLA WYKONAWCÓW

Dla wykonawców reforma może być szansą na bardziej przewidywalny dostęp do rynku UE, ale także impulsem do profesjonalizacji ofert. Przewagę zyskają firmy, które potrafią pokazać nie tylko cenę, lecz także jakość, bezpieczeństwo dostaw i realną wartość biznesową rozwiązania.

Oferty będą musiały wyraźniej pokazywać wartość dodaną i trwałość rozwiązań. Większego znaczenia nabierze dokumentowanie pochodzenia dostaw i odporności łańcuchów realizacji. Przewagą konkurencyjną wykonawców mogą stać się aktualne kwalifikacje, dobrze udokumentowane referencje i sprawne procedury compliance.

Po stronie wykonawców szczególnie istotne będzie uporządkowanie dokumentacji ofertowej i wewnętrznych procedur, aby szybko reagować na wymagania zamawiających oraz lepiej prezentować przewagi jakościowe.

PODSUMOWANIE

Projekt rozporządzenia ma zostać opublikowany 9 września 2026 r. Warto uważnie zapoznać się z jego treścią, bo dopiero projekt pokaże, jak daleko pójdą zapowiadane zmiany.

Reformę warto śledzić już od momentu publikacji projektu, aby odpowiednio wcześniej ocenić jej skutki dla dokumentacji, strategii zakupowych, procedur compliance i codziennej praktyki udziału w postępowaniach.

My na pewno przeanalizujemy projekt rozporządzenia po jego publikacji. Będziemy też z uwagą śledzić cały proces prawodawczy i na bieżąco informować o jego przebiegu oraz praktycznych konsekwencjach dla rynku zamówień publicznych.

Szczególną uwagę poświęcimy rozwiązaniom, które mogą przełożyć się na przygotowanie postępowań, składanie ofert i prowadzenie sporów w zamówieniach publicznych.

r.pr. Martyna Wójcik-Szydełko
Wrocław, dnia 03.08.2026 r.

SDZLEGAL Schindhelm

Kancelaria Prawna
Schampera, Dubis, Zając i Wspólnicy
ul. Kazimierza Wielkiego 3
50-077 Wrocław
tel.: +48 71 326 51 40
e-mail: wroclaw@sdzlegal.pl
pl.schindhelm.com